

Michał Kurys, Światła Miast

nigdy nie płaczesz
nie cierpisz, nie
okłamując sobie nadrabiasz w życiowej grze
z głową w chmurach, by stać się kimś
czy to życie, czy to ja
czy to wciąż ta sama gra

rozdzieleni światłem miast
przekroczymy granice kłamstw
nadrabiając stracony czas
nie wiesz czy uda się
nie wiesz czy tego chcesz
wiec zastanów, zastanów się

los daje i odbiera
ie chcę zachłannym być
wiec pozwól mi w chmurach, marzeniach, snach
znowu sobą być
warto jest wierzyć że życie ma nasze sens
nie tracąc nadziei
na jutro, wczoraj, dziś

rozdzieleni światłem miast
przekroczymy granice kłamstw
nadrabiając stracony czas
nie wiesz czy uda się
nie wiesz czy tego chcesz
wiec zastanów, zastanów się

gdy przestaniemy się bać
gdy odejdzie nasz strach
będzie lepiej /2x
szczęście posiada każdy z nas
więc wykorzystaj to
wierząc w nadchodzący czas
każde jutro brzmi jak dziś
więc powstań i proszę naprzód idź

rozdzieleni światłem miast
przekroczymy granice kłamstw
nadrabiając stracony czas
nie wiesz czy uda się
nie wiesz czy tego chcesz
wiec zastanów, zastanów się